

Miliony srebrnych łez

Dżem

Pada deszcz, miliony srebrnych łez
popatrz, to tylko deszcz
Kiwasz głową, lecz oczy mokre
Co stało się? Tyle smutku w nas

Matka raz na rok ma odwagę tu przyjść
nawet nie wiesz kim, kim ojciec był
Wyrzucili Cię jak niepotrzebną rzecz
i czujesz się jak nieproszony gość

Pada deszcz, miliony srebrnych łez
Gładkie słowa nie przyniosą ulgi
ale popatrz, proszę spójrz
przestaje padać, uśmiechnij się, uśmiechnij się

Matka raz na rok ma odwagę tu przyjść
nawet nie wiesz kim, kim ojciec był
Wyrzucili Cię jak niepotrzebną rzecz
i czujesz się jak nieproszony ktoś

Matka raz na rok ma odwagę tu przyjść
nawet nie wiesz kim, kim ojciec był
Wyrzucili Cię jak niepotrzebną rzecz
i czujesz się jak, jak śmieć